

Wstęp

Sport jest elementem współczesnej kultury. Został stworzony przez człowieka i z myślą o nim. W powszechnym odczuciu funkcjonuje jego pozytywny obraz. Zwraca się uwagę na wielorakie funkcje jakie pełni w rozwoju społeczeństw, kultur, a także w procesie globalizacji. W socjologii podkreśla się jego wpływ na obowiązujące wzory i normy kulturowe. Na to, że stwarza możliwości migracji i ruchliwości społecznej. Może być drogą awansu społecznego, uzyskania pozycji i prestiżu. Jest ponadto strukturą, która nie tylko sama potrzebuje wielu organizacji formalnych, ale też powołuje i angażuje różnorodne podmioty ze sfery ekonomicznej, gospodarczej i politycznej. Słowem, sport jest ważnym elementem życia społeczeństw poprzemysłowych, ponowoczesnych i pełni w nich nie tylko spektatorskie funkcje, ale przede wszystkim służy członkom tych społeczeństw do realizacji idealnej wizji życia, w rozumieniu obiektywnym i subiektywnym.

Podkreśla się często jego rolę w wychowaniu młodego pokolenia i kształtowaniu wszechstronnie rozwiniętej osobowości. Jego znaczenie w biologicznym rozwoju człowieka, w procesie budowania zdrowia osobniczego i publicznego. Jego funkcje stymulacyjną, kompensacyjną, adaptacyjną i korektywną, jakże ważne z punktu widzenia współczesnego człowieka, wykonującego w znacznej części prace nie wymagające fizycznego wysiłku.

Zwraca się uwagę, że sport to także nośnik idei narodowych i etnicznych, pozwalający na pokazywanie światu nie tylko dorobku wielkich mocarstw, ale także tych mniejszych, odgrywających trzeciorzędą rolę na mapie narodów świata. Sport to także obszar rywalizacji, nie tylko tej rzeczywistej, stadionowej, ale także symbolicznej. Wysokie wyniki sportowe przedstawicieli określonego kraju są bowiem interpretowane w kategoriach semiozy, jako świadectwo młodości, dynamizmu rozwoju, a często i siły gospodarczej, ekonomicznej i militarnej. Sport to także tworzywo i przejaw sztuki, szkoła charakterów, pożądany sposób spędzania czasu wolnego, innymi słowy, postulowany sposób na życie.

Sport, zwłaszcza w wersji olimpijskiej, z całym zapleczem ideowym olimpizmu, to nurt humanistyczny niosący na sztandarach i wcielający w życie najbardziej wzniosłe postulaty pokoju, przyjaźni, braterstwa, równości,

sprawiedliwości, poszanowania godności, szacunku i *fair play*. To wreszcie system edukacji, odgrywający coraz większą integralną i komplementarną rolę w systemach edukacji młodych pokoleń w poszczególnych krajach.

Sport jednak, mimo wielu niezaprzeczalnych i niepodważalnych walorów, to nie tylko idylla szczęśliwości i raj na ziemi, ale także różnorodne problemy związane z fetyszycacją wyniku sportowego i nadmierną komercjalizacją. Sport nie jest wolny od zjawisk przemocy, doping, chuligaństwa na stadionach, zachowań społecznych i niepohamowanej agresji. Na kwestię tę zwrócił uwagę największy autorytet naszych czasów Jan Paweł II, który podczas Wielkiego Jubileuszu Sportowców Roku 2000 mówił: „Dość liczne niestety, i być może coraz bardziej widoczne, są oznaki kryzysu, który czasem zagraża fundamentalnym wartościom etycznym sportu. Obok sportu, który pomaga człowiekowi, istnieje bowiem inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli”

Jednym z fundamentalnych zagrożeń współczesnego sportu jest zjawisko agresji, której kulminacją były dramatyczne i w tragiczne w skutkach wydarzenia na stadionie Heysel. Spowodowało to wzmożone zainteresowanie przedstawicieli świata nauki tym zjawiskiem, którzy podjęli próbę zdiagnozowania problemu i poszukiwania środków zaradczych, mających zmienić tendencję nasilania się zachowań agresywnych. Zainteresowanie zjawiskiem agresji w ogóle, nie tylko w związku z organizacją imprez sportowych, wielokrotnie się w Polsce w ostatnim czasie w związku z licznymi przypadkami, często z jakże tragicznym finałem, agresji występującej w szkole i różnorodnych zbiorowościach, subkulturach młodzieżowych, a także wcześniej ujawnione zjawiska agresji w wojsku, określane mianem „fali”

Czym zatem jest agresja i jaka jest jej geneza?

Agresja nie jest zjawiskiem występującym wyłącznie w świecie ludzkim. Z jej przejawami mamy do czynienia wśród wszystkich gatunków zwierzęcych. Obserwacje zwierząt wykazały, że toczą one nieustanną walkę o dostęp do zasobów w postaci pożywienia, terytorium, a przede wszystkim do samic. Są to walki prowadzone na śmierć i życie. Podstawowymi mechanizmami ograniczającymi agresję i konflikty są hierarchia i terytorializm. Zbiorowości zwierząt nie są chaotycznymi zbiorami osobników, ale uporządkowanymi w sposób charakterystyczny dla danego gatunku, są hierarchiczne. Na czele takiej zbiorowości stoi dominant, który nie tylko ma przywileje, ale także obowiązek dbania o stado i pacyfikowania agresji oraz konfliktów wewnątrz stada. Terytoria regulują dostęp do zasobów i wpływają na udział w procesie reprodukcji. Posiadanie własnego terytorium sprzyja współpracy i spaja stado, zmniejszając tym samym wewnątrzgrupową agresję.

Współcześni biolodzy uważają, że niezależnie od zróżnicowania strategii gatunkowych, wszystkimi rządzą te same podstawowe zasady, które wywodzą się z ogólnych reguł procesu ewolucji i dziedziczenia genetycznego.

Niezależnie od tego, człowieka uznaje się za istotę wyjątkową i zdecydowanie odróżniającą się od innych istot żywych posiadaniem nieporównywalnie dużego mózgu i niezwykle rozwiniętej kory mózgowej. Człowiek wyposażony w tak duży mózg tworzy własną rzeczywistość, to jest kulturę; żyje w świecie, który jest jego własnym tworem. Można powiedzieć, że człowiek dzięki swojej inteligencji całkowicie wyzwolił się spod panowania praw przyrody i pozbył dziedzictwa ewolucyjnego. Dość powszechne jest przekonanie, że zadaniem biologii a także nauk humanistycznych jest określenie ograniczeń powodowanych przez nasze biologiczne dziedzictwo oraz badanie, jak dalece i w jaki sposób ograniczenia te mogą być modyfikowane.

Zatem zjawiska życia społecznego człowieka, w tym zjawisko agresji, winno być przede wszystkim wyjaśniane na poziomie społeczno-kulturowym. Winno się ukazywać bezpośrednio, społeczno-kulturowe uwarunkowania i przyczyny. Agresja jest pojęciem niejednoznacznym i stanowi przedmiot zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, takich jak psychologia, socjologia, pedagogika, a także filozofia i teologia. Istnieje pokaźna literatura polsko- i obcojęzyczna, teoretyczna i empiryczna stanowiąca bogate źródło wiedzy o agresji.

W psychologii agresję (łac. *aggressio* – napaść) definiuje się jako zachowanie ukierunkowane na zewnątrz lub do wewnątrz, mające na celu spowodowanie szkody fizycznej lub psychicznej. W psychologii społecznej agresję określa się jako zachowanie, którego świadomym celem jest wyrządzenie komuś szkody lub krzywdy. W tym nurcie teoretycznym przyjmuje się, że agresja jest zachowaniem wyuczonym, nabytym. Oznacza to, że człowiek uczy się agresji, jak uczy się wszystkich innych zachowań. Niektórzy badacze, przedstawiciele teorii psychologii głębi, traktują agresję jako wrodzony popęd, a nie zachowanie. Jeszcze inne ujęcie proponuje teoria frustracji - agresji, według której agresję wywołują nieprzyjemne stany wewnętrzne, takie jak gniew, lęk, ból, nuda itp.

Wśród różnych rodzajów agresji wyróżnia się: 1) agresję wrogą, która ma na celu zranienie lub zadanie bólu, 2) agresję instrumentalną, służącą zastraszaniu, usunięciu konkurencji, 3) agresję prospołeczną, chroniącą interesy społeczne, 4) agresję indukowaną, powstającą w efekcie psychomanipulacji, 5) agresję odroczoną i 6) autoagresję, czyli agresję skierowaną na własną osobę.

W socjologii agresję traktuje się jako jedną z dewiacji społecznych. Polega ona na łamaniu przez jednostkę lub zbiorowość podzielanych przez szersze społeczeństwo określonych wartości, norm i wzorów zachowań. Dewiacja polega na rezygnacji z zachowań konformistycznych, to jest takich, jakich oczekuje od jednostki czy zbiorowości to społeczeństwo i ta kultura. Agresja jest konsekwencją niepowodzenia procesu socjalizacji i dalej nieskuteczności kontroli społecznej.

W świetle teorii funkcjonalistyczno-strukturalistycznej przyczyną dewiacji może być: 1) upadek tradycyjnych norm i wzorów postępowania, będących wynikiem wojny czy kryzysu społeczno-gospodarczego (anomia), 2) wytwarzaniem przez zbiorowość odmiennego systemu norm i wzorów zachowania, sprzecznych z normami i wzorami szerszego społeczeństwa (subkultur dewiacyjnych), 3) niesprawności mechanizmów kontroli społecznej.

W świetle teorii interakcjonizmu symbolicznego dewiacją jest to, na co ludzie reagują jako na dewiację. Zatem dewiantem staje się ten, którego społeczeństwo za takiego uznało.

W pedagogice przyjmuje się różne rozumienia agresji. Chyba jednak najczęściej dla jej wyjaśnienia stosuje się teorię uczenia się, bo to ona jest najbardziej przydatna dla praktyków: nauczycieli, wychowawców a także rodziców. Z badań socjopedagogicznych wynika, że dzieci najsukutechniej i najszybciej uczą się zachowań agresywnych poprzez naśladownictwo i modelowanie. Przyjęcie teorii behawioralnej, mówiącej, że agresja jest wyuczona, daje pedagogom możliwość wyeliminowania zachowań agresywnych na podobnej zasadzie: oduczyć agresji i nauczyć zachowań akceptowanych społecznie, prospołecznych, dających jednocześnie satysfakcję dziecku.

W filozofii agresję wiąże się z okresem wyodrębniania się człowieka ze świata zwierzęcego, z dziedzictwem początkowych etapów ewolucji ludzkości. Przyjmuje się, że jest ona powszechna i dotyczy niemal wszystkich gatunków zwierzęcych wyposażonych w mózg i posiadających układ nerwowy i zmysły, a także dzięki temu reagujących na bodźce zewnętrzne. Przyjmuje się, że agresja jest narzędziem ewolucyjnym służącym przetrwaniu i doskonaleniu wszystkich gatunków. Negatywne skutki agresji ujawniły się wtedy, kiedy *homo sapiens* naturalną agresję zastąpił środkami, które w konsekwencji zagroziły jemu i innym gatunkom, ale także całemu światu ożywionemu. Agresja będąca dla niemal wszystkich gatunków instynktem naturalnym i celowym, dla człowieka stała się zjawiskiem całkowicie nieracjonalnym i wysoce niebezpiecznym. Mimo tego jest ona obecna na wszystkich szczeblach życia społecznego i zamiast służyć rozwojowi, sprzyja dezintegracji istoty ludzkiej.

W teologii zwraca się z jednej strony uwagę, że skłonności człowieka do agresji mają charakter wewnętrzny i drzemią w sercu człowieka. Głównym źródłem agresji w człowieku jest grzech, który niszczy dobro i w miejsce prawdy wprowadza kłamstwo. Grzech dotyka także woli, czyniąc człowieka niewolnikiem. Źródłem agresji są także czynniki zewnętrzne, takie jak niesprawiedliwość: deptanie podstawowych praw osoby ludzkiej; odmawianie egzystencji godnej człowieka; naciski stosowane przeciwko wolności jednostek i zbiorowości; niesprawiedliwy podział zasobów świata i dóbr cywilizacji, nieludzkie warunki życia i nędza; postawy nietolerancji; żądza władzy.

Przedstawiona próba zarysowania interesującego nas problemu nie jest ani kompletna, ani wystarczająco pogłębiona. Dotyka tylko niektórych wy-

branych kwestii, a przede wszystkim zwraca uwagę na złożoność zjawiska i możliwość jego opisywania z pozycji różnych dyscyplin naukowych. Jest ona jedynie redukcjonistycznym wstępem do dalszych pogłębionych analiz pomieszczonych w prezentowanym tomie.

Przejdźmy obecnie do postawienia kilku pytań ważnych z punktu widzenia omawianego zjawiska. Mianowicie, czy agresja jest determinowana genetycznie, czy też ma swoje poza genetyczne źródła; czy agresja ma swoje biologiczne korzenie, czy też jest nabywana w procesie socjalizacji społeczno-kulturowej; czy widowisko sportowe generuje zachowania agresywne, czy też tylko postawy agresywne znajdują materializację na stadionie w postaci zachowań agresywnych; jakie okoliczności decydują o tym, że rzeczywistość stadionowa staje się często miejscem zachowań agresywnych; co sprzyja zachowaniom agresywnym; w jakim kierunku wreszcie winny iść działania mające na celu likwidację agresji i kto te działania winien podejmować; czy wysiłki mające na celu likwidację agresji winny iść w kierunku zwiększenia kontroli formalnej państwa (policja, więzienia, sądy), czy też może w kierunku stworzenia lepszych warunków socjalizacji i wzmocnienia takich środowisk wychowawczych jak rodzina, szkoła, różnorodne stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe?

Postawione pytania nie wyczerpują całej palety problemów, które zostaną podjęte w dalszej części pracy.

Idea powstania niniejszej monografii zrodziła się w gronie osób reprezentujących Ministerstwo Sportu, Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie oraz Salezjańską Organizację Sportową RP. Na początku powstała idea zorganizowania panelu podejmującego interesujące nas zagadnienie. Następnie zrodził się pomysł bardziej gruntownego wniknięcia w problematykę, przygotowania monografii z autorskim udziałem wybitnych przedstawicieli świata nauki, a następnie rozpowszechnienia tej publikacji wśród szerokich rzesz naszego społeczeństwa (nauczycieli, trenerów, wychowawców, działaczy sportowych, młodzieży, a także wszystkich tych, którzy są tą problematyką zainteresowani).

W dniu 12 grudnia 2006 r. w Centralnym Ośrodku Sportu w Warszawie został zorganizowany panel nt. *Agresja w sporcie. Próba diagnozy zjawiska*, którego przebieg został zamieszczony w pierwszej części pracy. W kolejnych częściach zostały pomieszczone teksty autorów reprezentujących różne dyscypliny naukowe. I tak w części drugiej podjęte zostały kwestie agresji z psychologicznego punktu widzenia. Prezentowane są teksty prof. dr hab. Barbary Karolczak-Biernackiej, prof. dr hab. Doroty Kubackiej-Jasieckiej, prof. dr hab. Jacka Gracza, Jadwigi Kłodeckiej-Różalskiej, dr Halny Zdebskiej i dr Tomasza Sahaja. W części trzeciej prezentowany jest socjologiczny punkt widzenia na interesujące nas zjawisko. W tej części znajdują się prace prof. dr hab. Zbigniewa Dziubińskiego, prof. zw. dr hab. Kazimierza

Doktora, prof. dr hab. Stanisława R. Bryła, prof. zw. dr hab. Brunona Hołysta, prof. zw. dr hab. Romana M. Kaliny, prof. dr hab. Wojciecha J. Cynarskiego, dr Jolanty Żyśko, dr Andrzeja Smolenia i dr Zbigniewa Pawlaka, dr Piotra Rymarczyka, dr Michała Lenartowicza i dr Krzysztofa Jankowskiego, dr Witolda J. Burzyńskiego i dr Krystyny Buchty. Część czwarta poświęcona jest oglądowi zjawiska agresji z pozycji pedagogicznych. Prezentowane są przemyślenia prof. zw. dr hab. Zofii Żukowskiej, prof. dr hab. Andrzeja Rejznera, prof. zw. dr hab. Ryszarda Żukowskiego, dr Marianny Barlak, dr Jolanty E. Kowalskiej, ks. dr Zygmunta Czai, dr Marcina Czechowskiego i dr Joanny Femiak, dr Krystyny Anioł-Strzyżewskiej i prof. dr hab. Antona Stacha. W części piątej zjawisko agresji opisywane i wyjaśniane jest z pozycji filozofii i teologii. W tej części pomieszczone zostały teksty prof. zw. dr hab. Józefa Lipca, prof. zw. dr hab. Jerzego Kosiewicza, ks. prof. zw. dr hab. Zachariasza Łyko, ks. prof. dr hab. Jacka Bramorskiego, o. dr Tacjana Wójciaka OFM, dr Jakuba Mosza i red. Tadeusza Olszańskiego.

Całość zamyka posłowie przygotowane przez prof. zw. dr hab. Zbigniewa Krawczyka, które pierwotnie było podsumowaniem panelu, a następnie, z uwagi na zawarte w nim treści, zostało potraktowane jako swego rodzaju uogólniający komentarz do wcześniejszych części pracy.

Oddajemy do rąk czytelnika książkę z przekonaniem, że konstrukcja i zawarte w niej treści będą interesującą lekturą, pozwalającą na lepsze poznanie zjawiska agresji, ale także z nadzieją, że posłużą one do działań o charakterze aplikacyjnym i w konsekwencji przyczynią się do rozwiązania nabrzmiałych problemów związanych z agresywnymi zachowaniami w obszarze sportu. Myślimy także, że przygotowana praca może być wykorzystana w dalszych pracach nad zjawiskiem agresji w szkole, wojsku, polityce i różnorodnych subkulturach młodzieżowych. Polecamy ją także szerokiemu gronu pracowników naukowo-dydaktycznych, ale także studentów, którzy podejmują problem agresji w swych teoretycznych i empirycznych dociekaniach naukowych.

Przedstawione w pracy stanowiska teoretyczne i metodologiczne oraz różnorodne rozstrzygnięcia postawionych problemów są często ze sobą nie-spójne, a w niektórych przypadkach wykluczające się. Nie należy tego traktować jako mankamentu pracy, ale jako walor, dzięki któremu możliwe będzie oglądnięcie i opisanie zjawiska z wielu stron.

Przekazujemy niniejszą książkę z nadzieją, że będzie ona żyła w różnorodnych środowiskach młodzieżowych: szkolnych, klubowych i towarzyskich. Otwieramy też tym sposobem dyskusję na temat agresji, która staje się najpotężniejszym zagrożeniem współczesnego sportu i zagrożeniem człowieka w ogóle.

Zachęcając do lektury niniejszej książki niech mi będzie wolno na zakończenie spełnić jakże miły obowiązek i podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do jej wydania. Dziękuję zatem z całego serca ini-

cjatorom pomysłu: Grzegorzowi Schraiberowi, Wiceministrowi Sportu, Tadeuszowi Wróblewskiemu, Dyrektorowi Departamentu Strategii Rozwoju Sportu Ministerstwa Sportu, Krzysztofowi Frankowiczowi, Sekretarzowi Rady do spraw Bezpieczeństwa Imprez Sportowych Ministerstwa Sportu, prof. Zbigniewowi Krawczykowi, Prorektorowi Almamater Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Warszawie, ks. Edwardowi Pleniowi SDB, Krajowemu Duszpasterzowi Sportowców, Tadeuszowi Olszańskiemu, Redaktorowi „Polityki”

Dziękuję gorąco panelistom, którzy w dniu 12 grudnia 2006 roku uczestniczyli w dyskusji i wszystkim zaproszonym zabierającym głos podczas spotkania. Dziękuję autorom tekstów, dzięki którym został poczyniony kolejny ważny krok na drodze naukowego poznania zjawiska agresji.

Dziękuję recenzentom w osobach prof. zw. dr hab. Kazimierza Doktora z Uniwersytetu Łódzkiego i prof. zw. dr hab. Andrzeja Pawłuckiego, Prorektora Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku.

Dziękuję wreszcie tym organizacjom formalnym, bez których wsparcia wydanie niniejszej publikacji byłoby niemożliwe. Dziękuję zatem Ministerstwu Sportu, Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, KREISEL – Technika Budowlana Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwu Wydawniczemu Rzeczpospolita S.A.

Zbigniew Dziubiński

Warszawa, dnia 21 marca 2007 r.